

Małgorzata Słodowa-Helpa, *Rozwój zintegrowany. Warunki, wymiary, wyzwania*, CeDeWu, Warszawa 2013, ss. 239.

Zagadnienia tzw. zrównoważonego rozwoju są ostatnio w literaturze ekonomicznej coraz częściej przedmiotem wypowiedzi i analiz. Złożoność tematyki i w konsekwencji trudność określenia zakresu analizy utrudnia badania. Zmusza do poszukiwań teoretycznych czy założeń, które pozwoliłyby określić nie tylko zakres, ale i warunki i czynniki dynamizujące rozwój. Do tej grupy prac należy też będąca przedmiotem recenzji publikacja. Zachęca do jej przeczytania trójwymiarowe ujęcie problematyki. Co prawda praca odnosi się głównie do Polski, ale uwzględniane są w niej aspekty teoretyczne, akcentowane elementy historyczne, jak też regionalne. Pozwala to wyraźnie dostrzec nie tylko znaczenie, ale i różnorodność, jak też zmienność rozwiązań instytucjonalnych kształtujących ścieżki rozwoju.

Praca, poza wstępem i zakończeniem, składa się z pięciu rozdziałów merytorycznych. Została też poprzedzona pięciostronicowym wprowadzeniem, w którym Autorka stara się uprzytomnić nam odmienną sytuację osób próbujących uchwycić i wskazać główne cechy czynników zmian strukturalnych związanych z dynamiką rozwoju. W poważnej publikacji naukowej ważną rolę odgrywa wstęp. W tej pracy jest on bardzo rozbudowany. Uzasadniono w nim szeroko wybór tematyki, zakres pracy, przedstawiono hipotezy i cele, konstrukcję pracy oraz bazę źródłową. Wielowymiarowość opracowania spowodowała też znaczną rozbudowę ilościową celów pracy. Szkoda, że w tej ważnej partii tekstu daje się wyraźnie zaobserwować pewne pomieszanie elementów przesłanek, wyjaśnień z celami opracowania. Można odnieść wrażenie, że Autorka, zdając sobie sprawę ze złożoności tematu, zrezygnowała z bardziej wyrazistego sformułowania celu publikacji i starała się przedstawić czytelnikowi kierunki oraz zakres dociekań uwzględnionych w pracy.

Rozdział pierwszy opracowania stanowi swoistą kontynuację wprowadzenia. Sygnalizuje to pierwsza część tytułu rozdziału (*Rozwój w kontekście nowych paradygmatów – nie tylko ekonomii*), a zwłaszcza dwa pierwsze podrozdziały. Autorka stara się w nich nie tylko wyjaśnić podstawowe dla pracy pojęcia, lecz także określić ich wzajemne relacje i zachodzące w nich zmiany. Druga część tytułu rozdziału wskazuje na inny cel. Wyraża go w dużym stopniu nazwa trzeciego podrozdziału „Interdyscyplinarna natura nowego paradygmatu rozwoju”. Autorka przedstawia w nim złożoność i niejednoznaczność koncepcji zrównoważonego rozwoju w świetle opinii różnych autorów.

Wyższy poziom naukowej analizy zaprezentowano w rozdziale drugim *Rozwój zintegrowany – przesłanki, istota, zasady i dylematy*. Składa się on z czterech podrozdziałów. Omówiono w nich kolejno: przesłanki uzasadniające zintensyfikowanie działań; wyznaczniki, pod tym to pojęciem ujęto warunki, w których może wystąpić integracja rozwojowa; zasady, których respektowanie jest konieczne, aby utrzymać integrację; dylematy wymagające dokonania wyboru ścieżki rozwojowej.

Przedstawione przesłanki zostały podzielone na dwie części. W pierwszej w formie skrótowej dokonano na podstawie literatury prezentacji symptomów zmian. W części drugiej natomiast dość wnikliwie przedstawiono rozwój ekonomii instytucjonalnej, jako teoretyczne uzasadnienie kierunku zmian, które prowadzą do nowej równowagi pomiędzy działaniem mechanizmów rynkowych a przybierającą różne formy instytucjonalne interwencją gospodarczą państwa. Prezentacja wyznaczników rozwoju ma charakter hasłowy i wypada się w pełni zgodzić ze stwierdzeniem Autorki (s. 68), że wymaga „[...] jeszcze pogłębionej analizy i na jej podstawie odpowiedniego uporządkowania”. To samo odnieść można do znacznej części podrozdziału dotyczącego zasad. Za warte podkreślenia natomiast należy uznać uwagi (s. 76) dotyczące współzależności konkurencji i konwergencji jako jednego z wyznaczników rozwoju. Można wręcz wyrazić żal, że ta partia tekstu nie została szerzej rozbudowana. Nierówny jest też poziom analizy zawartej w czwartym podrozdziale, a odnoszącej się do dylematów wyboru ścieżek rozwoju. Wielość i różnorodność przedstawionych dylematów spowodowała, że w odniesieniu do niektórych mamy sugestię odpowiedzi, a część została zaprezentowana w sposób hasłowy.

Ten interesujący w sumie rozdział ma jedną wadę, tj. dążenie do wszytkoizmu, który prowadzi do braku wyraźniejszego wyodrębnienia spraw ogólnych od wynikowych, czy też pochodnych od mających charakter przyczynkowy czy warunkujący.

Większymi walorami, jeśli chodzi o oryginalność i uporządkowanie treści, cechuje się rozdział trzeci. Nosi on tytuł *Wymiary zintegrowanego rozwoju* i składa się z czterech rozbudowanych podrozdziałów. Interesujący jest podrozdział pierwszy, w który w pięciu podrozdziałach zaprezentowa-

no historyczny aspekt zintegrowanego rozwoju. Rozpoczyna się on od krótkiej próby przypomnienia znaczenia podłoża historycznego jako jednego z warunków zrozumienia rzeczywistości. Drugi nieco tylko dłuższy podrozdział nosi znamienity tytuł „Dlaczego zwrot ku historii jest obecnie potrzebny”. Można się w tym przypadku w pełni zgodzić z Autorką, że potrzebne w tym celu jest nie tylko uhistorycznienie ekonomii, ale i ekonomizowanie historii, aby można określić przedziały efektywności, jakie są aktualnie możliwe do zrealizowania. Trzeci podrozdział jest ilustracją tezy, że historia uczy na przykładach – w odniesieniu do renesansu tzw. ekonomii społecznej, przypomina polskie dokonania w tym zakresie. Czwarty podrozdział to przedstawienie tezy, że nie można wyjaśniać teraźniejszości bez znajomości przeszłości – Autorka czyni to na przykładzie wsi, a szczególnie w odniesieniu do skutków likwidacji PGR-ów. Kończą ten podrozdział krótkie uwagi wskazujące, jak przeszłość może służyć przyszłości. Kolejny podrozdział „Wymiar terytorialny” składa się z trzech części i dotyczy form i dynamiki integracji w przestrzeni. Pierwsza część odnosi się do spójności terytorialnej w Unii. Druga dotyczy aspektu integracji terytorialnej, a trzecia to prezentacja polskiego stanowiska wobec spójności terytorialnej. O ile w pierwszym podrozdziale prezentowano realne działania unijne i ich odniesienie do Polski, o tyle w następnych akcentowano aspekty teoretyczne integracji terytorialnej, a w ostatnim – przede wszystkim stanowiska polskich specjalistów z zakresu integracji terytorialnej. Czytając te partie, można odnieść wrażenie, że Autorka własne stanowisko wyraża poprzez zaprezentowanie poglądów innych. Trzeba tu dodać, że o ile logika wyodrębnienia części rozdziałów nie budzi wątpliwości, o tyle logika wywodów, zwłaszcza w trzeciej partii, jest trudno dostrzegalna. Kolejny, trzeci podrozdział nosi znamienity tytuł „Subregionalne kontrasty, jako konsekwencja różnej natury uwarunkowań”, dzieli się na cztery części. Przeprowadzona w nim analiza dotyczy polskich realiów. Kolejno przedstawiono w nim skalę i charakter zróżnicowania regionalnego, dynamikę zmian regionalnych, które miały miejsce w dwudziestym pierwszym wieku w Polsce, wewnętrzne zróżnicowanie makroregionów. Osobno przedstawiono problem dualizmu na przykładzie Mazowsza. Podrozdział ten cechuje się dobrym poziomem analizy i ma spore wartości poznawcze. Kończy ten obszerny rozdział osobny, krótki podrozdział o znamienym tytule „Wielowymiarowość peryferyjności”. Ma on głównie charakter teoretyczny i jego celem jest wskazanie konieczności przewartościowania dominacji tradycyjnego pojmowania peryferyjności.

Rozdział czwarty *Warunki integrowania rozwoju* został podzielony na pięć części. Trzy pierwsze z nich mają charakter ogólny, informacyjny, natomiast dwa ostatnie o bardziej rozbudowanej strukturze cechują się w większym stopniu ujęciem analitycznym. Rozdział ten stanowi próbę przedstawienia warunków i przesłanek zmian sytuacji w Polsce. Autorka nie ogranicza się jednak do prezentacji sytuacji w całej Polsce, lecz akcentuje specyfikę rozwiązań regionalnych. Duże znaczenie ma w tym rozdziale prezentowanie przyjętych w Polsce rozwiązań prawnych i ich aplikacja. Odnosi się to do podrozdziału pierwszego „System zintegrowanego zarządzania rozwojem i reguły jego funkcjonowania”, jak i rozdziału drugiego „Strategiczny model rozwoju Polski”. Podrozdział trzeci „Polityka zintegrowanego rozwoju” ma w nieco większym stopniu charakter życzeniowy – dotyczy powiązania czy przekazania zasad realizacji tej polityki na szczeblu wojewódzkim. Czwarty najobszerniejszy podrozdział „Nowe instrumenty polityki zintegrowanego rozwoju” stanowi próbę zaprezentowania doświadczeń w zakresie implementacji narzędzi i form oceny specjalizacji regionalnej w Polsce. Składa się on z trzech części. Pierwsza z nich dotyczy inteligentnej specjalizacji regionów, druga zintegrowanych inwestycji regionalnych, wpływu społeczności na rozwój lokalny. Podrozdział piąty „Zintegrowane finansowanie rozwoju” składa się, co prawda z krótkich, czterech wyodrębnionych części. Pierwsza z nich poświęcona została integracji w zakresie wykorzystywania funduszy unijnych. Druga sygnalizuje możliwość i znaczenie kontraktu terytorialnego jako formy zintegrowanego rozwoju w latach 2014-2020. Trzecia dotyczy perypetii z wprowadzeniem budżetu zadaniowego w Polsce. Czwarta odnosi się do partnerstwa publiczno-prywatnego w realizacji zadań publicznych i celowości jego rozszerzenia. To zasygnalizowanie problematyki omawianej w tym rozdziale pokazuje nie tylko jej zakres, ale i różnorodność ujmowania. Opis dotyczy sytuacji w Polsce i można go traktować jako próbę analizy i jednoczesnego wskazywania kierunków wdrażania zmian.

Rozdział piąty nosi tytuł *Wyzwania zintegrowanego rozwoju w nowych realiach globalnych i europejskich*. Sugeruje on występowanie pewnej odmienności w realiach globalnych i europejskich. Niestety treści zawarte w czterech podrozdziałach pomijają ten problem, koncertując się na swoistej jednorodności cech wyzwań. Świadczą o tym po części tytuły podrozdziałów. Pierwszy nosi miano „Połączenie sił wokół usprawnienia dialogu i poszukiwania ładu zintegrowanego – podstawowe wyzwania badawcze”. Drugi to „Wykorzystywanie możliwości płynących z globalizacji dla urzeczywistniania korzyści globalizacji”. Kolejny to „Innowacyjność wszystkich i wszędzie”,

a ostatni – „Wytrwałość we wdrażaniu właściwych innowacji”. Nazwy podrozdziałów wyrażają, oparte na analizie literatury, stanowisko Autorki dotyczące wdrażania idei zintegrowanego rozwoju w Polsce. Wyniki analizy zaprezentowane w tym rozdziale, szczególnie w podrozdziale piątym, wskazują brak konsekwencji jako główne źródło braku sukcesów we wdrażaniu strategii rozwoju Polski, a zwłaszcza jej słabości innowacyjnej.

Zakończenie to obszerna prezentacja tezy, że uruchomienie rezerw rozwojowych w Polsce zależy przede wszystkim od poprawy interakcji instytucji formalnych i nieformalnych. Inaczej mówiąc, od jakości współpracy i stopnia społecznego zaufania. Prezentacja argumentów przemawiających za znaczeniem tej tezy, warunków jej realizacji przesłanek, ale i kierunków zmian została dokonana na podstawie polskiej literatury przedmiotu. Wyraźnie widać w jej doborze eksponowanie tych pozycji, które akcentują potrzeby zmian zarówno w doktrynach ekonomicznych (chodzi tu nie tylko o konsekwencje nadmiernego wzrostu znaczenia rynków finansowych), ale też niską efektywność dublowania wypracowanych w innych warunkach modeli rozwoju. Szczególne znaczenie przypisuje jednak Autorka brakowi wizji rozwoju samorządności i procesowi ograniczania samodzielności finansowej samorządów, koncentracji i biurokratyzacji władzy. Trzeba przyznać, że ta część pracy ujmuje przemyśleniem i doбором argumentów wskazujących nie tylko na potrzeby, lecz także kierunki programowe zmian.

W pracy podjęto problem o wielkiej doniosłości teoretycznej i praktycznej. Zmiana paradygmatu rozwoju jest coraz wyraźniej dostrzegana. Zbyt wiele jest niewiadomych, które przesadzają o wyborze i sukcesie ścieżek rozwojowych. Jest niewątpliwie aktem odwagi podjęcie tego wyzwania, zasygnalizowanie jego złożoności i wielowymiarowości. Tekst i ustalenia odnoszą się głównie do Polski. Niezależnie od usiłowań Autorki jest to jednak prezentacja wybiórcza – pisze (s. 190) np., że w naszym kraju rozwój zintegrowany to harmonia nowych zasad ze starym etosem, ale szerzej tego tematu nie rozwija. Ogranicza się do samorządności regionalnej i lokalnej. Jest to jeden z wyznaczników, który dotychczas z punktu widzenia rozwoju zintegrowanego w regionach nie został w Polsce wyraźnie określony – można wręcz powiedzieć, że dąży się w tym zakresie do ujednolicenia dróg rozwoju.

Praca jest pisana w konwencji postrzegania przez ekonomistę potrzeby zmian instytucjonalnych jako warunku koniecznego rozwoju zintegrowanego. Z tym można się zgodzić, ale pytanie, co będzie realnie ograniczało lub determinowało pełniejsze wdrażanie idei zintegrowanego rozwoju w Polsce, pozostaje nadal otwarte.

Praca ma w dużym stopniu charakter diagnostyczny, brakuje propozycji uporządkowania procesu działania. Są omówione krytycznie aspekty dotychczasowego rozwoju, ale markuje się w ten sposób potrzebę zmian bez zarysowania ich programu. Nie chodzi tu tylko o sekwencje działań, lecz o wyraźniejsze zaakcentowanie celowości porządku zmian relacji instytucjonalnych, okresu ich przekształcania. Są to być może oczekiwania zbyt wielkie, ale ich uświadomienie jest warunkiem koniecznym, choć niewystarczającym w podejmowaniu w sposób bardziej świadomy prób rozwoju bardziej zintegrowanego.

Książka zawiera szereg ciekawych spostrzeżeń, uwag. Jest oparta na obszernej literaturze przedmiotu, ale w wielu partiach tekstu nadmiar szczegółów utrudnia śledzenie głównej myśli. Wiele aspektów nie tylko utrudnia wyłapanie logiki wywodu, ale rodzi też pytania, dlaczego pominięto inne. Chodzi tu zwłaszcza o społeczne czy chociażby związane z zatrudnieniem aspekty rozwoju. Sama konstrukcja pracy wydaje się jednak dość poprawna, podporządkowana tytułowi rozprawy.

Kończąc, trzeba jednak powiedzieć, że redakcja pracy jest mało staranna. Brakuje wykazu skrótów używanych w pracy, nie wszystkie pozycje literatury wykorzystane w tekście znalazły wyraz w bibliografii i odwrotnie – niektóre pozycje zamieszczone w bibliografii nie są cytowane w tekście. Przydałaby się też lepsza korekta.

Czytając to wielowymiarowe opracowanie, dostrzegamy trudności, z którymi borykała się Autorka, podejmując tak złożony problem. Szeroka paleta poruszonych zagadnień, ich nierówne znaczenie zmusza czytelnika do wielości opinii o tej publikacji. Dwie z nich warto chyba na zakończenie wypowiedzieć. Pierwszą, dobrze, że się ta praca ukazała. Zaprezentowano w niej wielość usiłowań, skojarzeń, wręcz dygresji związanych z integralnym ujęciem rozwoju występującym w literaturze, a jednocześnie unikano w niej pokazywania przeobrażeń strukturalnych jako wyrazu rozwoju zintegrowanego (być może po to, aby go nie upraszczać?). A drugą, że pokazuje nam, jak wiele trzeba wysiłku i starań, aby móc poważnie próbować dyskutować o ścieżkach zintegrowanego rozwoju w odniesieniu nie tylko do przyszłości, ale i do przeszłości.

*Józef Orczyk*